

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z dostawą do domu miesięcznie msk. 4.50
kwartalnie 13.50

Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczor; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Nowa cła czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 4 do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście
wiersz 1.75 fen. Nekrologi — 1 msk. Reklamy — 40 fen.
Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobiazgowość po 10 fen
za wiersz. Każde ogłoszenie najmiej 50 fen.

W jedności siła! Z Bogiem za Ojczyznę! Wolność, całość, niepodległość!

Pod temi hasłami idzie do wyborów Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictw Demokratycznych!
Komu więc na sercu leży odbudowanie Zjednoczonej Polski z dostępem do morza,
Kto interesy partyjne i klasowe umie podporządkować interesom całego Narodu,
Kto chce szczęścia, pracy i chleba,
Kto przyszłość Polski widzi w przymierzu z państwami Koalicji i Stanów Zjedn. Am. P.,
Kto chce ładu i porządku w kraju — ten

GŁOSUJE NA LISTE

NO 8

KANDYDACI

Skulski Leopold, inżynier,
Harasz Antoni, robotnik,
Wolczyński Józef, robotnik,
Jemierski Stanisław, nauczyciel,
Przedpełska Marja nauczycielka.

Ks. Brzeziński Romuald,
Frankowski Józef, robotnik,
Brzeziński Maks, robotnik,
Bińkowska Anna, robotnica.

WYBORCY

Okręgu, obejmującego powiaty:

Brzeziński,
Łaski,
Łódzki—

winni oddać swoje głosy na listę Bezpartyjnego Narodowego Komitetu Wyborczego Nr. 1

Wyjaśnienie: W Łodzi głosować na-
leży na listę narodową № 8. | W Okręgu Łódzkim, czyli w powiatach Brzeziń-
skim, Łaskim i Łódzkim — na listę narodową № 1

P O L S K A

POŻYCZKA PAŃSTWOWA

Ministerstwo Skarbu

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Marszałkowska № 154,

ogłasza niniejszem, że zapisy na Polską Pożyczkę Państwową 1918 roku przyjmują:

Kasy Urzędu,

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Towarzystwa Kredytowe Miejskie oraz wszystkie Banki Akcyjne i Domy Bankowe, w swych instytucjach Centralnych i Oddziałach; Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowe i inne instytucje drobnego kredytu a także Kasy Powiatowe i Poczty.

Pożyczka 1918 r. — w wykonaniu dekretu oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1918 r. została wypuszczona na warunkach następujących:

- 1) krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.) zabezpieczają się całym majątkiem Państwa Polskiego i wszystkimi jego dochodami.
- 2) Asygnaty są wypuszczane w odcinkach po 100, 500, 1000, 5000, 10000 mk. polskich, koron w walucie austriackiej oraz rubli.
- 3) Asygnaty oprocentowane są w stosunku 5 proc. rocznie, przyczem procent jest wypłacany nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedażnej, z odpowiednim dyskontem w zależności od daty nabycia.
- 4) W dniu 1 listopada 1919 r. Skarb Polski wycofa asygnaty w drodze wykupu w walucie, w której asygnaty wydane zostały lub w razie przejścia Państwa Polskiego na nową walutę — w nowej walucie polskiej podług kursu, który obowiązywać będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Fychtowskiego.

Niedziela, 26 stycznia po poł. o godz. 3 po cenach popularnych
Występ Fertaar-Wodewil
Wielniewskiej **Biedna dziewczyna** w 6 obr.
Wieczorem o godz. 7.30 Występ W. Biegańskiego
„Don Juan” Dramat w 3 akt.
T. Fittnera.

Wtorek 28 stycznia Występ Wiktora Biegańskiego
„Żywy trup”
Dramat w 6 akt. (11 obr.) L. hr. Tolstoja.

Sroda, 29 stycznia po cenach popularnych
„Eros i Psyche”
Powieść dramatyczna w 6 obr. J. Żulawskiego.

**Dziś,
Otwarcie teatru
„Karykatury”**

przy hotelu „SAVOY” pod kierunkiem art. Karola
Wołciewskiego-go, art. teatru Polskiego w Warszawie.

Przedstawienie inauguracyjne
Udział przyjmują: pp. Opolska (śpiew), Batcherowa (piosenki charakter.), Rapacka (pieśniarka), Soner
(humorysta) Wojciechowski (deklamacja), Romicz (śpiew), Maranowicz (kuplety), (Jędrzejewski (monologi), i in.
Operetka **„Ach ta miłość!”** W. Rapackiego i **„Powrót z jarmarku”** Operetka
Bissona.
Początek I przedst. o godz. 5, II o godz. 7, III o godz. 9 wiecz.

List nadburmistrza Łodzi inżyniera Skulskiego.

Wiadomość, podana w dzisiejszym numerze „Głosu Polskiego”, jakoby nie miał zamiaru przyjąć mandatu na posła do Sejmu, lecz zgodził się na wystawienie mego nazwiska na liście wyborczej № 8 jedynie dlatego, by zyskać dla tej listy głosy osób darzących mnie zaufaniem, nie odpowiada rzeczywistości i jest całkowicie zmyślona. W razie wybrania mnie na posła **mandat bezwzględnie przyjmę.**

Łódź, dnia 25 stycznia 1919 r.

L. Skulski.

Polska i Ukraina.

Układ z Petlurą.

Doszły nas dwie wiadomości, dotyczące stosunków na Ukrainie, które nas żywo obchodzą winny pobudzając czujność i przesorność naszą w chwili, gdy będąc miały zapasę decydujące postanowienia w stosunkach naszych z Ukrainą.

Pierwszą z wiadomości tych podały dzienniki w formie pogłoski o zawarciu przez Petlurę umowy z państwami koalicji w której naczelnik wojsk ukraińskich zobowiązał się do walki z bolszewikami rosyjskimi i określił swój stosunek tymczasowy do Polski, mianowicie ma się nie tylko nie mieszać do walk w Galicji wschodniej ale przepuszczać oddziały polskie stojące dotąd na Rasi do Galicji i zmienić dotychczasową granicę na korzyść Polski.

Drugą wiadomość otrzymujemy drogą poufną, z dobrze poinformowanych kół politycznych polskich z Ukrainy. Według tych wskazówek jest rzeczą pewną, że doszedł do skutku z końcem grudnia ub. roku układ wojskowy między komendą ukraińską a komendą niemiecką o pomoc Niemców w zamierzonym ataku ukraińskim, wzdłuż linii kolejowej Wodzimierz Wołyński—Sokal. Nadto Ukraińcy mieli zawrzeć układ z bolszewikami, w którym zobowiązują się prowadzić wojnę z nimi w celu ludzenia koalicji tylko pozornie, do pewnego czasu, po którego upływie sąwą z nimi pokój.

Układem pokojowym mieliby się w myśl tej umowy Rosjanie zobowiązać do uznania samodzielności Ukrainy a Ukraińcy do wprowadzenia w swej republice ustroju sowieckiego i niedopuszczenia sił koalicji idących z pomocą w głąb Rosji.

Dwie te wiadomości, niesprawdzone dotychczas, wzajemnie się wykluczające pozornie, mają jednak dużo cech faktów istotnych, mogących nie tylko istnieć obok siebie, ale wzajemnie się uzupełniać i wspomagać.

Należy wziąć przede wszystkim pod uwagę rozprężenie zupełne władzy dyktatorskiej w Kijowie. Każdy tam działa na własną rękę począwszy od dyrektorów a skończywszy na komendantach poszczególnych oddziałów wojskowych czy milicyjnych, każdy uważa się za uprawnionego do stanowienia o całości sprawy ukraińskiej.

W chaosie jaki panuje na Ukrainie nie wyznają się ludzie miejscowi. Cóż mówić o oficerach francuskich czy niemieckich, którym wypada działać wśród ludzi pierwotnych, bez wyrobienia politycznego i wykształcenia, kierujących się jedynie instynktami.

Układy zatem przytoczone, układy na trzy fronty, wzajemnie się wykluczające, mogły mieć miejsce tam pewnie, jeżeli się weźmie pod uwagę stosunek panujący

między członkami dyrektorjatu Winaczenką a Petlurą. Panuje między nimi antagonizm otwarty.

Winaczenko zbolszewiczał dziś zupełnie, planuje sobie w sprawie agrarnej jak najbardziej rozwiązanie i jest zdecydowany iść przeciw koalicji wraz z bolszewikami. Niema jednak żadnego oparcia w wojsku.

Zatem jakkolwiek zwyciężył dziś Petlurę w opinii chłopskiej, a ma kim wykonać zamachu w celu ostatecznego zrealizowania swych planów. Łączy się zatem z Niemcami i bolszewikami przewidując, iż zaniechanie walk z bolszewikami ochłonięciem chłopstwa na zdobycie nowych folwarków na Lachach i Berna pomoc Niemców, da im w końcu silną materialną do opanowania sytuacji.

Petlura jakkolwiek opiera się głównie na galicyjskich huculach i sicownikach, ma za sobą dziś jednak cały aparat wojskowy, który pozwala mu panować nad sytuacją i planować sobie dyktaturę wojskową. Do tego układ z koalicją i wycofanie się z imprezy galicyjskiej bardzo mu może dopomóc, zwłaszcza, że nie podzielać radykalnych zapatrywań Winaczenki, ma za sobą bogatszych chłopów zwłaszcza poltawszczyznę.

Jeżeli się weźmie w końcu pod uwagę, że ci dwaj wybitni i rzeczywiście działający planowo, choć różnie członkowie dyrektorjatu kijowskiego, nie mają innego wyjścia i dla siebie i dla sytuacji wytorzonej, jak chwytanie się wszelkich środków choćby na bliższą metę skutecznych, bo można rozumieć i uważać za rzeczywiste zawarcie tych różnych umów w jednym i tym samym czasie.

Nie wielby nas to obecnie interesowało, — gdyż sytuacja wojenna w Galicji wschodniej prędzej czy później musi się na naszą korzyść ukształtować, a na układy wzajemne z Ukrainą, jakkolwiek są one dla nas bardzo pożądane, dziś jeszcze wobec chaosu na wschodzie panującego za wcześnie, — to jednak ze względu na to, że bawi w Warszawie poufna misja ukraińska o jakimś celu nie ściśle określonym i ze względu na wisząc nad nami groźne widmo bolszewickie, chcemy zwrócić uwagę czynników międzynarodowych, aby na stan rzeczy na bliskim wschodzie zwracali pełną i czujną uwagę i aby czynność tę powierzyli ludziom doświadczonym, bardzo rozważnym i szczerze przywiązanym do myśli o przyszłej sile Polski.

Nie niega bowiem wątpliwości najmniejszej, że wszelkie układy między bolszewikami rosyjskimi a ukraińcami są zwrócone przeciw Polsce. Ewentualny układ Winnaczenki jest dobrze po nysłany. Daje możność bolszewikom rzucenia wszystkich sił na granicę zachodnią. A sił tych dziś lekceważyć nie można, jak nie można nie doceniać ich zamiaów; mieć bowiem trzeba na pamięci, że posiadają oni w Woroneńskiej gubernji rezerwę strategiczną złożoną z oddziałów polskich, dobrze zcytylinowanych, nie posłanych na front, używanych do rozbrajania oddziałów rosyjskich, buntujących się, która przekracza podobno 4000 ludzi. Zatem

plan po bodu bolszewickiego na Polskę nie wydaje się być żadną fikcją.

Umowa Petlury z koalicją nie przeszkadza zupełnie daniu pomocy wojskowej z Ukrainy ukraińcom w Galicji wschodniej. To, czego nie mógłby zrobić Petlura, może zrobić Winaczenko, lub inny członek dyrektorjatu, co uchodzi zupełnie w stosunkach, panujących w rządzie ukraińskim, którego każdy członek działa samodzielnie. Nie jest to twierdzenie dookólne, wypowiedziane w jakimś celu agitacyjnym, gdyż ma ono za sobą poważne fakty z nie byt oddalonej przeszłości tego samego rządu i tych samych ludzi.

W październiku roku 1917 Winaczenko i Petlura walczyli w Kijowie razem z bolszewikami przeciw wojskom rządu tymczasowego Potrogradzkiego. W trzy dni po pokonaniu — zresztą łatwym — tych wojsk, zwrócili się przeciwko bolszewikom i stworzyli centralną radę niezależnej Ukrainy. Rząd Holubowicza, którego członkiem był Petlura, zawarł układ w Brześciu w styczniu 1918 r., a już w maju spiskował Petlura przeciw Niemcom czem w kwietniu dopomógł im do wprowadzenia hetmana Skoropadskiego, a na siebie ściągnął proces osłabiający całą Ukrainę i jej zdolności państwotwórcze.

Do tych faktów dodać należy jeszcze, że podłożem stosunków polsko-ruskich jest zawsze najwięcej szczerą serdecznością polska i podstępna, dwulicowa, chytryść ruska. Tak jest dziś i z tem, przy układaniu jakichkolwiek stosunków polsko-ruskich czynnikami rządzące poważnie liczyć się powinni, gdy uniknąć zechcą pomyłek czy błędów.

Kronika polityczna.

Według informacji „Tempsa” koalicja wyszła do Gdańska 2 dywizje wojsk polskich gen. Hillera, 1 dywizję amerykańską i 1 szwadron z 3 pułków wojsk sprzymierzonych.

Polski Komitet narodowy w Paryżu ma być niebawem uzupełniony przez przedstawicieli stronnictw, stojących dotąd poza Komitetem.

Z Leadynu wyrusza do Polski angielska misja ekonomiczna.

Rząd szwedzki wyraził swą zgodę na zaprowadzenie pomiędzy Warszawą a zagranicą stałego połączenia telegraficznego drogą na Szwecję ze stacją w Karlsbergu.

Jak się dowiadujemy, sprawę przedstawicielstwa Poznańskiego, Litwy i Rusi w Sejmie załatwiono pomyślnie. Szczegółowy komunikat w tej sprawie ma być ogłoszony dalszej.

Miastrem oświaty mianowany został prof. Jan Łukasiewicz.

Wczoraj o godzinie dziewiętej wieczorem odbyło się w Biłwederze przyjęcie, na które za rozemni zostali przez Naczelnika Państwa przez ministrów Paderewski, ministrowie poprzedniego i obecnego gabinetu, wyżsi urzędnicy państwowi, generałowie, Arceybiskup, Biskup-Sufagan, b. rezydent ks. Lubomirski, liczne osobistości ze świata polityki, pracy społecznej, nauki, literatury i publicystyki.

Naczelnik Państwa rozmawiał ze swoimi gośćmi z ożywieniem o bieżących sprawach narodowych i politycznych, ujmując wszystkie nieswykłym urokiem swojej natury jej prostoty i serdeczności. Przyjęcie przebiegało się do północy, pozostawiając sobie wśród wszystkich uczestników wrażenie nad wyraz sympatycznego pierwszego oficjalnego publicznego rautu w odrodzonym Państwie Polskim.

Wydział prasowy min. spraw wewnętrznych komunikuje, że p. Nurbert Barlicki, podsekretarz stanu w ministerjum spraw wewnętrznych ustąpił na własne żądanie z zajmowanego stanowiska.

Na posiedzeniu Rady ministrów w dn. 22 b. m. przeprowadono dłuższą dyskusję nad sprawą rozrachunku państwowego z b. państwami rosyjskimi, w szczególności nad ujednostajnieniem i skoncentrowaniem podjętych w tym kierunku prac przygotowawczych.

Wyjeżdżając do Cieszyna ministrowie robót publicznych — Próchnik, pracy — Lwanowski, popsyty i telegrafu — Lunde, aprowizacji — Mankiewicz, możliwe, że uda się również min. komunikacii Eberhardt.

Władz ministr w ma na celu przeprowadzenie kontroli nad działalnością i nad ministracji polsk. na Śląsku Cieszyńskim. Wyjazd ministrów poprzedziła konferencja z Naczelnikiem Państwa.

Przyjechali z Galicji do Warszawy Naczelnik wydziału rolnictwa Komisji Rządzącej, Druggosz i prof. Nowak wraz z szeregiem referatów. Przyjazd połączone jest ze sprawą sprywatyzacji i wymiany produktów między Królestwem a Galicją.

Wystąpienie Komisji Rządzącej odbyły narady z ministrami.

**Sprzeczne prądy
na kongresie polskim.**

Holenderskie biuro wiadomości donosi z Paryża:

Prezydent Wilson oświadczył rządowi francuskiemu, włoskiemu i japońskiemu, że nie może przyjąć ich propozycji, aby wiadomości o kongresie pokonowu podawane były pod postacią tylko codziennego komunikatu. Wilson zaznaczył, że obiecał ludowi amerykańskiemu obrady jawne, i choć rozumie, że tymczasowe, nieurzędowe obrady mogą być w razie potrzeby tajne, nie może jednak podzielić poglądu tych

którzy sądzą, że prasie trzeba nakładać pewne ograniczenia. Nie wolno prasie obronić omawiania tego, co zajdzie podziemie na kongresie. Podobno anglicy zgadzają się zupełnie na takie zawatrywania amerykańskie.

Jest to, właściwie mówiąc, pierwsze starcie pomiędzy dyplomacją starej a nowej szkoły.

Korespondenci amerykańscy oświadczają, że przyzwyczaili się widzieć we francuzach żołnierzy pełnych chwały i nie mogą sobie wyobrazić, aby reakcyjni mężowie stanu pozostawiali lud w nieświadomości tylko dla tego, że chcą utrzymać się na stanowiskach.

W prasie jednak amerykańskiej znajdują się również zwolennicy starej szkoły, to też w Ameryce interesuje wszystkich pytanie, która szkoła zwycięży. Wobec tego amerykańskie dzielnice członków kongresu na dwa stronnictwa: Nowego świata i Starego świata. Do stronnictwa pierwszego mają należeć przedstawiciele 9 państw, którym przeciwstawia się 11 stronnictw Starego świata. Poza tym istnieje grupa złożona z 8 przedstawicieli narodów wyspiarskich (afrykańskich i azjatyckich), którzy wszakże, zdaniem amerykańskich, skłaniają się raczej do zapatrywania Nowego świata.

Ponieważ głosy na kongresie obliczane będą według krajów, nie zaś według liczby delegatów, stronnicy więc Nowego świata przedstawiają się, jak następuje: Stany Zjednoczone, Brazylja, Kuba, Haiti, Gwatemala, Honduras, Nikaragua, Panama i Liberja, stronnictwo zaś Starego świata ma się składać z Anglii, Francji, Włoch, Serbji, Belgii, Grecji, Polski, Portugalji, Czecho-słowaczyny, Rumunii i Czarnogórze. Ameryka jednak liczy na poparcie również ze strony kolonii angielskich, które pomimo całego przywiązania swego do Anglii, stoją psychologicznie bardziej po stronie Nowego świata.

Japonji, Chin, Indji i Sjam amerykańskie nie zaliczają ani do pierwszego, ani drugiego z tych stronnictw, nie mniej państwa te odegrają rolę niezmiernie ważną wobec prawdopodobnej równowagi głosów Nowego i Starego świata.

W Stanach Zjednoczonych nie sądzą, aby państwa europejskie utworzyły na konferencji blok zupełnie zwarty. Bo choć Anglja, Francja i Włochy uważane są za twierdzą tradycyjnej europejskiej polityki mocy, to wszakże amerykańskie przypuszczają, że państwa takie, jak Rumunja, Serbja, Czarnogórze i Grecja zdają sobie sprawę, że pokładają mogą nadzieję tylko w politycznych metodach Ameryki, opartych na zasadach Wilsona tudzież ideałach altruistycznych.

Z martyrologii uchodźców.

We wtorek wieczorem, przejeżdżało przez Łódź w Sieradzkie 100 rodzin polskich ze Śląska.

Na parę lat przed wojną wyjechali na robotę do Prus, dla zarobienia trochę gro-

szka — wrócili jednak skutkiem czterotygodniowej podróży pieszo i kolejami, wybiedzani i wynędzniali.

Ze Niemcy kazali sobie za wszystko słono płać jest zrozumiałe, ale żeby resztkę mienia zabierano im w Polsce, za przejazd kolejami uważamy to wprost za potworne.

Jechali wagonami towarowymi a kazano im płać od osoby bez względu na wiek a więc i za dzieci z Herbów do Częstochowy po M. 18. — a z Częstochowy do Łodzi po M. 13. —

W Łodzi musieli znowa wykupić bilety do Sieradza. I nie pomogły prośby tych, którzy wydali grosz ostatni, musieli sprzedać na stacji przekupniom łachy swoje, aby zebrać trochę grosza na wykupienie biletu do Sieradza.

Widzieliśmy jak kobiety sprzedawały chustki a mężczyźni buty aby móc tylko dostać się do wioski rodzinnej.

Ludźmi tymi przez całą drogę nikt się nie bawił, dopiero w Łodzi w kuchni Państwowego Urzędu do spraw jeńców, otrzymali ciepły posiłek.

Podaję powyższe do wiadomości zapytujemy, czy władze kolejowe zabierając uchodźcom grosz ostatni na bilety kolejowe zdawały sobie sprawę z tego co czynią?

Ta bezwzględność w postępowaniu z uchodźcami, polega napewno na niezrozumieniu swych obowiązków przez organy podrzędne, które nie pojmują tego, że ludźmi powracającym z niewoli i roboty należy ułatwić powrót do Ojczyzny a nie utrudniać.

Wyrażamy przekonanie że władze kolejowe zbadają całą tę sprawę tą sprawę i wydadzą zarządzenia, uniemożliwiające na przyszłość tego rodzaju nierozumne i bolesne zarządzenia.

Dekret

o powołaniu do służby czynnej wojskowej lekarzy w wieku do 35 lat.

Na wniosek Rady Ministrów stanowią, co następuje:

Zarządzam na czas potrzeby wojennej powołanie w obrębie Państwa Polskiego do służby wojskowej czynnej wszystkich lekarzy dyplomowanych, którzy nie przekroczyli 35 roku życia.

Wszyscy lekarze, podlegający powołaniu, obowiązani są do dn. 1 lutego b. r. stawić się w miejscowych Powiatowych Komendach Uzupelnień celem rejestracji.

Lekarze powołani i zarejestrowani, którzy pełnią obowiązki publiczne, będą na wniosek Ministerstwa Zdrowia Publicznego od służby czynnej zwolnieni.

Wydanie przepisów wykonawczych do niniejszego Dekretu poruczam Ministrowi Spraw Wojskowych.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski:

(—) Wroczyński,

Pułkownik.

Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Dan w Warszawie, dn. 16 styczn. 1919 r.

stwa, to sami Panowie przyznają, ponieważ jednak niema przepisu co do sposobu publikowania, więc opublikowanie przez wytwózcę w urzędzie, pobierającym te opłaty, jest wystarczającym. W każdym razie rozporządzenie to nie może być nazwane tworem U. S. W.

Z tego wynika, że opłaty pobierane były z tą świadomością, iż obciążają one publiczność kupującą, zmuszoną do płacenia ich nadwyżkami cen towarów.

6.

W jakim celu do rozporządzenia Generala Gubernatora dołączona została t. zw. „lista zwolnień”, ustanowiona przez kanclerza państwa — to jest, i pozostaje niezrozumiałym.

Nie było wypadku, by ze względu na tę listę jakikolwiek towar został uchroniony przed wywłaszczeniem. Tam, gdzie lista określa granicę, ponad którą wywłaszczenie jest niedopuszczalne, np. na 10 marek — tam Komisja wyznaczała prosto 9.50. Komisja bowiem bynajmniej nie przestrzegala rozporządzenia i utrzymywała wbrew jego brzmieniu, że zastosowanie listy zwolnień nie jest zależne ani od cen detalicznych (jak mówi rozporządzenie kanclerskie), ani od hurtowych (w myśl obostrzenia Generala Gubernatora, lecz tylko od tych, które przez nią samą są wyznaczone. Zachodzi tu zatem dwojakie obostrzenie: General Gubernator obostrzył przepis kanclerza, a U. S. W. — przepis Generala Gubernatora.

Zdarzało się nawet, że gdy Komisja po pertraktacjach podwyższała pierwotnie ofiarowaną cenę np. za towar damski, z Mk. 9 — na 10.50 i fabrykant zwracał jej uwagę na to, że wobec tej ceny towar nie może zostać wywłaszczony, odpowiadano mu, że cena podwyższona pozostaje w sile tylko w razie jego zgo-

W styczniową noc...

Styczniowem polem, zmarniętą rolę
Szedł chłopak młody ze strzelbą w las.
Echa rasyły mu pierś sokolą
I szept go dobiegł.

„Już czas! już czas!”

Siostry mu krzyżek dały mu drogę,
Odprowadziły przed dwór, do wrót
I odszedł chłopak w wielką pozołę,
Odszedł na walkę, na głód i chłód.

Długo się borem skradał pomału,
On — wypieszczony w wiosennym śnie.
Brać trzymał w rękę, gotów do strzału
I gotów ginąć jak młoda łwja.
Dał się rozpoznać tajemnym znakiem,
Wnet go przywitał przyjazny głos,
Siedział wśród żuawów, co nad biwakiem
Patrzyli w ogień, mroki i los.

„Haj taka nasza żołnierska dola,
Nocę spędzone w chłodzie wśród leż,
Zwycięzym wroga, znów nas okola,
W bór się ochronimy jak dziki zwierz.
Ale fantazja czy nam świecą,
Fezy na bakier, do góry brew!
Dajże wesela i piosnek nieco,
O Polsce naszej gorącej śpiew!”

Pozostał chłopak i piosenka smętna
Wiodła go odtąd przez las i bór...
W walce mu ogniem paliła tętno,
W noc, jak odległy śpiewała chór,
Zwycięski w walce szedł zadumany,
O Polsce marzył nocą i dnem,
Aż wreszcie wystrzał go zabłąkany
Pod płótnem kędyś rzucił o ziem.

Dziś, kiedy Polska z grobu powstaje,
Dawaj nam mogli płakać — nie czas!
Lecz przed oczami jeszcze nam staje
Postać chłopaka idąca w las.
A gdy przemina ostatnie troski,
To słono błysnie przez grobu cień
I zagra chłopcu dawon Zygmunta waki
Potężna, wielką — o Polsce — pieśń!

Mieczysław Smolarski.

Wybory do Sejmu.

Co należy czynić by głos swój złożyć?

1 Należy dowiedzieć się zawczasu, gdzie się znajduje lokal odpowiedniej komisji wyborczej obwodowej.

2) Należy na kawałku czystego papieru w domu jeszcze napisać 8 lub zabrać ze sobą drukowaną 8-kę, którą można na każdej chwili otrzymać w biurach informacyjnych Narodowego Komitetu Wyb. Str. Demokr.

3) Dnia 26 stycznia w niedzielę między 8-mą rano, a 10-tą godz. wiecz. należy udać się do swego obwodu z pasportem lub innych dokumentem.

UWAGI: Gotowe kartki do głosowania na listę No 8 można otrzymać bezpłatnie w następujących biurach Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Demokratycznych: ul. Aleksandrowska 43 i 132, Brzezińska 67, Drewnowska 37, Górny Rynek, ul. Gubernatorska 37, Krótka 14, Kałna 54, Konstanyńska szosa 25,

ul. Lutomska 19, Ludwiki 22 (Widzów), Łagiewnicka 30, Nawrot 59, Przędzalniana 63, Przejazd 37, Rokicińska 59, Piotrkowska 78 i 102, Rzgowska 90, Srebrna 91, Srebrzyńska 15, Szkołna 5, szosa Pabjanicka, ul. Zarzeńska 91, Zielona 39, Zarzew 35.

3 przykazania dla wyborców w dniu wyborów.

1) Uważaj za swój święty obowiązek wobec Ojczyzny złożyć głos do urny w dniu wyborów.

2) Udając się do biura wyborczego, masz być zdecydowany, na którą listę (który numer listy) głos swój oddasz. Nie słuchaj podszeptów wsłudnych doradców, zaczepiających na ulicy w pobliżu biur wyborczych; nie spodziewaj się, że otrzymasz wskazówkę w biurze wyborczym.

Wybór listy, na którą głosować będziesz, tylko od twego rozumu obywatelskiego i sumienia zależy.

3) W biurze wyborczym zajął swą czynności prędko, pamiętaj, że na oddanie głosu jest przeznaczona każdemu obywatelowi tylko pół minuty. Biuro wyborcze tylko pół minuty poświęć ci może bez szkody dla innych.

Ilu jest wyborców w Łodzi.

Podług obliczeń Głównej Komisji Wyborczej do list wyborców wciągnięto 190,143 osób, oraz do list dodatkowych osób, które powróciły do Łodzi po dniu 5 grudnia 1918 r. na zasadzie dekretu rządu, zapisało się jeszcze 5,000 osób, czyli że razem jest zapisano 195,000 wyborców.

Zabezpieczenie wyborców.

Ponieważ rezultat głosowania będzie wysoce niekorzystny dla żywiołów wyrotnych, zgrupowanych w bolszewickich organizacjach polskich partjach komunistycznych, przeto zachodzi obawa, aby nieuzasadniona, iż będą oni usiłować przeszkadzać normalnemu przeprowadzeniu akcji wyborczej, ponieważ bojkotują taką. Wobec tego w myśl zarządzeń rządu odbyła się w komisariacie rządu ludowego konferencja, z udziałem Komisarza ludowego, szefa policji komunalnej, szefa milicji ludowej, Konopczyńskiego, Komisarza wyborczego p. Adama Taubwurga i in., na której ustalono rozkład straży bezpieczeństwa publicznego dla utrzymania należytego porządku w dniu dzisiejszym w lokalach wyborczych i na ulicach miasta. Straż bezpieczeństwa składająca się z policji komunalnej i milicji ludowej będzie regulować ruch uliczny, będą krążyć patrole, pozbawione w lokalach wyborczych będzie skonsumowana straż bezpieczeństwa, która będzie bezwzględnie wykonywać wszystkie legalne zarządzenia i rozporządzenia przewodniczących miejscowych komisji wyborczych, którzy też winni dobrze zastosować się przy wydawaniu, tychże rozkazów, ponieważ cięży na nich wielka za to odpowiedzialność.

W razie niebezpieczeństwa przewodniczący może zażądać zwołania na miejsce nawet dużej siły zbrojnej, a nawet zarządzić użycie broni i siły, aby

7.

Tak samo pod względem wypłaty podlegającego według rozporządzenia niezwłocznemu iszczeniu podatku 10% zaznaczyć należy jaskrawe omijanie urzędowych przepisów.

Najpierw tedy — to po upływie wielu miesięcy — P. K. O. zafiarowywała poszkodowanym tylko 1/4 tej zaliczki, jednakże nie w gotówce, lecz w kuponach z rosyjskich papierów, realizacja których połączona by być musiała według notowań giełdy berlińskiej ze stratą 30—40%. Reszta, czyli 3/4 zaliczki, ma pozostać zaaraszczowaną dla wierzyteli niemieckich. Nikt z poszkodowanych oczywiście nie zgodził się na przyjęcie tej zapłaty. Zwrócono się z zażaleniem do General Gubernatorstwa, które jednakże narazie żadnej odpowiedzi nie udzieliło. Dopiero przy okazji większego podania, które między innymi i tę sprawę poruszało, nastąpiło ze strony G. G. przyrzeczenie następujące

„Co do wypłaty Ministerjum Wojny zarządziło za naszym wstawieniem przyspieszenie odbioru towarów i asygnowania należności. Rezultat tego stanie się widocznym już w najbliższym czasie. W sprawie wypłaty 10% wdrożyliśmy już ze swej strony zmianę postępowania Urzędu Odszkodowań w Łodzi. Ponieważ wobec tego wypłata odszkodowań i należności za kupna przyspieszona będzie pod względem terminu, liczebnie zaś i pod względem wysokości sumy powiększona, przeto zmniejszą się także brak pieniędzy”.

(Dalszy ciąg nastąpi).

MEMORJAŁ

rekwizycjach, wywłaszczeniach i konfiskatach dokonywanych przez niemieckie władze okupacyjne na przemysle włókienniczym w Łodzi.

7) (Dalszy ciąg).

Oficjalnie opublikowanego rozporządzenia co do tych opłat nie było. Było ono prawdopodobnie tylko nakreślonym przez Generala Gubernatora tworem U. S. W. i rzekomo podane było do wiadomości publicznej przez plakat, wywieszony w lokalu U. S. W.

Do jakiego stopnia U. S. W. nie uwzględniając interesów i uzasadnionych wniosków dowodnie wynika z tego, że jednej z większych fabryk, po wywłaszczeniu 4 1/2 milij. metrów odmówiono zwolnienia 5000 metrów dla bezpłatnego podziału na gwiazdkę pomiędzy 100 robotników.

W sprawie opłat Generalne Gubernatorstwo wyowiada się, jak następuje:

„Tu należy zauważyć, że osłagane działy w Polsce przy sprzedaży zwolnionych towarów ceny stanowią nielasko odszkodowanie za stracony zysk, który przy zakupach dla państwa uwzględnionym być nie może. I ta to właśnie korzyść usprawiedliwia zdanie, by opłaty za udzielenie zwolnień dokonywane były w złocie. Ze obojętne rozporządzenie wydane jest przez Generalne Gubernator-

tylko broni Boże nie dopuścić do zerwania wyborów.

Legitymacje.

Komisja Wyborcza apeluje ostatecznie do publiczności o cierpliwość i zachowanieładu i porządku przy wypełnianiu obowiązku wyborczego, oraz zaopatrzenie się w paszporty lub odpowiednie legitymacje władz.

Legitymacje od rządcy są w każdym bądź razie niedostateczne. Dalej publiczność winna ułatwić samą wypełnienie obowiązku wyborczego przedewszystkiem członkom Komisji Wyborczych, spieszącym do zajęć wyborczych, zaopatrzonym w odpowiednie legitymacje, gdyż od ich pracy obywatelskiej zależy precyzyjny wynik i prawidłowe przeprowadzenie wyborów.

Tramwaje dla członków komisji wyborczych.

Dziś w nocy w godzinach od 1 po północy do 3 nad ranem dyrekcja wypłaci kilka pociągów tramwajowych dla przewożenia powracających do lokalsu Głównej Komisji Wyborczej, członków miejscowych Komisji Wyborczych, odwożących dokumenty wyborcze i głosy. Przejazd będzie bezpłatny, wstęp do tramwajów tylko dla członków Komisji Wyborczych i członków konwoju straży bezpieczeństwa.

Czynności skrutacyjne.

Główna Komisja Wyborcza przystąpi do czynności związanych z ustaleniem wyniku głosowania, obliczania i zsumowania wyników poszczególnych miejscowych Komisji Wyborczych, oraz na podstawie otrzymanych danych ostatecznych wyliczy minimalny dzielnik wyborczy i ustali liczbę mandatów, przypadających na poszczególne listy. Czynności skrutacyjne rozpoczną w poniedziałek dnia 27 stycznia o godzinie 12 w południe i skończy bezwarunkowo tegoż dnia wieczorem, zatem już wtedy wiadomym ostateczny wynik wyborów.

Sprawozdanie

wieczu stronnictw demokratycznych.

Dn. 24 b. m. odbył się przy ul. Piotrkowskiej 243 wiec narodowych stronnictw demokratycznych, na którym zgromadziło się przeszło parę tysięcy osób wszystkich klas społecznych. Wiec zwołany został z inicjatywy N.A.K.W.

Zbranie, charakteru informacyjnego, zagała w imieniu Nar. Kom. Akademickiego Wyborczego, studentka Uniw. Warsz. p. Rubachówna witając w serdecznych słowach obecnych. Podkreśliła ona żywy udział akademików w życiu publicznym, którzy zawsze i wszędzie ofiarnie niesli swą pracę i życie, w każdej potrzebie Ojczyzny. Przewodniczył stud. p. Fel. Majorowicz. Na asesorów zaproszono p. Ładzińską (N.O.K.P.), p. Jezerskiego, p. Dąbrowskiego (Zi. N.), p. Harasza (Ch. D.) i przedstawicieli N.A.K.W. Przewodniczącą udzielił głosu p. L. Siennickie, która w gorących słowach wspominała o młodzieży akademickiej, ginącej w obronie granic wschodnich Ojczyzny Naszej, niosącej krew swą ofiarnie dla kraju. Wezwała obecnych do uczczenia pamięci poległych akademików przez powstanie.

Po oddaniu głosu poległym za wolność przemówił p. L. Skulski. Stwierdził mówca w sposób jasny i dobitny, iż wojna obecna wysunęła hasło uporządkowania stosunków między narodami. Ciągła styczność między narodami, wywołuje wzajemną walkę zaciętą, a naród jeśli nie chce być podbitym przez inny, musi dążyć do rozwoju ekonomicznego, kulturalnego i duchowego.

Dlatego naród polski musi sobie zabezpieczyć swój rozwój. Naród polski winien dążyć do realizacji hasła demokracji, rozumianego, jako dążenie do podniesienia wszystkich do poziomu zupełnego dobrobytu i kultury. Demokracją to rozwinięcie i ucieleśnienie hasła: wolności, równości i braterstwa, a nie sprowadzenie jednostki do stanu cząstki bezdusznej maszyny, do czego dąży program socjalistyczny.

Naród, któryby pracował w myśli doktryn socjalistycznych, nie może długo istnieć, zostałby podbity kulturalnie i ekonomicznie przez lany.

Zatem mówcy, w obecnej chwili interesy klasowe stanowczo muszą być podporządkowane interesom całego narodu. W tym celu konieczne będzie powołanie Sejmu, którego w Sejmie mogą zasiadać ludzie, narodowo uświadomieni, którzy by, mimo nacisku partyjnej, większość w łonie repre-

zentacji narodowej wytworzyli. Dziś nie czas na walki klasowe, a szerokie warstwy robotnicze, pracujące mieć będą swych reprezentantów w Sejmie dla obrony interesów klasy pracującej. Oni będą tam decydowali, inteligencja będzie tylko służyła swą radą.

Z kolei zabrał głos robotnik p. Wolczyński. Mówca przemawiał pod hasłem jedności i miłości w narodzie polskim, grożąc tym, którzy sięją niezgodę. Jako reprezentant warstw robotniczych, w razie uzyskania mandatu do Sejmu, będzie bronił następujących postulatów: Sejm winien przedewszystkiem uchwalić pobór do wojska powszechny i przymusowy; przystąpić do uruchomienia przemysłu i stworzenia pełnej ochrony prawnej dla warstwy robotniczej; ustalić całkowity system ubezpieczeń przymusowych na wypadek choroby, kalectwa, niezdolności do pracy i t. d.

Kończąc swe przemówienie, mówca wzywał obecnych do głosowania na tych, których hasłem: Z Bogiem za Ojczyznę.

Następnie przemawiała p. Pytlasińska na temat wielkiej wagi wychowania fizycznego młodzieży polskiej, stwierdzając, że i ta kwestja, jak wiele innych znajdzie swe miejsce w programie prac przyszłego sejmu.

W pięknym swym przemówieniu p. Goerne wysunął zasługi Zjedn. Narod. które w czasie rozbięcia się społeczeństwa polskiego na dwa obozy, koncentrując się bądź przy Rosji, bądź przy mocarstwach centralnych, potrafiło, opierając się na zdrowym instynkcie narodu, zwrócić go ku koalicji. Nie dopuściło ono, ani do zejścia społeczeństwa polskiego na drogę aktywizmu, ani na drogę bolszewizmu, rewolucji. Dziś Zjedn. Narod. wywołuje walkę z Niemcami, socjalistami i Niemcom. Pośiało natomiast dłoń Nar. Zw. Rob. i Kl. Mieszc., organizacjom znanym z dawnej polityki aktywistycznej. Mimo tej zgody, powyższe organizacje nie zawsze uczciwie postępują wobec Zjedn. Narod., co z goryczą podkreślił mówca, organizacje te niejednokrotnie błęd popełniły i zbyt uparcie swych kandydatów do Sejmu nie powinny wysuwać.

Robotnik p. M. Dąbrowski podkreślił, iż Zi. Nar. jest organizacją, Ojczyznę jedynie służącą, a nie dla obrony interesów partyjnych. Również i robotnicy nie powinni oddzielnie występować, lecz wraz z społeczeństwem całym, jako jego cząstka. Walki klasowe nas osłabia, z czego skorzysta nasz wróg. Zakończył swe piękne przemówienie okrzykiem: niech żyje Zjednoczona Polska!

Po przemówieniach p. F. Majorowicz dziękował obecnym za tłumne przybycie oraz prelegentom.

Uchwalono następującą rezolucję: Zebrani na wiecu zwołanym w dniu 24 stycznia 1919 r. przez kad. Nar. Kom. Wyb. po wysłuchaniu przedwojennych programów przedstawicieli Nar. Kom. Wyb. Stron. Dem. stwierdzają całkowitą zgodność z programem przez nich wysuniętym i postanawiają jednomyślnie głosować na listę № 8.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty” Konopnickiej.

Sprawozdanie z działalności Komisji Wykonawczej Bezpartyjnego Narodowego Komitetu Wyborczego okręgu łódzkiego.

Listę Bezp. Narod. Kom. Wyb. okręgu łódzkiego ustalono w dn. 5 stycznia r. b. Została ona podpisana przez delegatów wszystkich gmin pow. łódzkiego, łódzkiego, brzezińskiego i złożona do głównej Komisji Wyborczej na okręg łódzki. Dn. 17 stycznia b. r. uzyskała numer pierwszy.

Z chwilą ustalenia listy i jej numeru K. W. przystąpił do trudnego zadania rozpowszechnienia swego numeru i listy kandydatów poselskich. Należało w ciągu 2 tygodni rozwiniąć tak szybką i energiczną akcję, która by objęła 57 gmin. Przedewszystkiem chodziło o urządzenie we wszystkich gminach wieców przedwyborczych przynajmniej raz jeden, w bardziej zaś zagrożonych przez żywoty wyrotowe t. j. socjalistów i ludowców (Partja Ludowa Wyrykowskiego i Stronnictwo Ludow. Bł. Stołarskiego) przynajmniej 2 razy.

W tym celu zaangażowanych zostało szereg ludzi, o pewnej znajomości miejscowych stosunków i wymowie, których obowiązkiem był objazd gmin i urządzenie wieców.

Była to praca nie szablona, nie ujeta w pewne stałe ramy. Jeżeli dzisiaj starzemy się na rozbiście narodu polskiego na stronnictwa polityczne, partje o antagonizmach klasowych i t. d., to z drugiej strony musimy stwierdzić niemiłosiernie rozbiście pod względem terytorjalnym. Każda bo-

wiem gmina była jakby odrębnym życiem, radło kiedy interesując się drugą, choćby sąsiadnią. Jest to przeszkoda którą trudno było swalczyć, wobec nieuświadomienia szerokich warstw rolnych.

Trudno było ich przekonać, że poseł, właścianin, dobry polak i bezpartyjny będzie bronił nie tylko interesów swej gminy, bo do tego służą urzędy gminne, jak Rada, wójt, sołtyś, lecz interesów ludu polskiego w szczególności, a interesów narodu polskiego „jako całość” w ogólności.

Mimo tego, mamy w okręgu łódzkim 3 listy, wysunięte tylko przez pewne gminy jak lista gminy Ciosay i Łaziska, Nr. 2 lista gm. Nowosolna, Nr. 6 i lista gminy Babice.

NB. Naturalnie listy te mogą uzyskać tak znikomą liczbę głosów, iż nie przeprowadzą ani jednego posła, a jednak ludzie bądź zaslepieni, bądź świadomi warcholi (a. b. lista gm. Babice z p. Cybartem na czele), umyślnie wysuwają takie listy bez korzyści, dla siebie, ze szkodą dla ogółu.

Dlatego wysyłając instruktorów do tych miejscowości Komitet Wykonawczy udzielał im szczegółowych informacji o stosunkach tam panujących dla skuteczniejszego swalczenia podobnych jednostek.

Oprócz miejscowych sił K. W. miał do rozperządzenia swego kilku instruktorów z Wielkopolski, jak pp. Kubiaczyk, Pomorski, Mądry, Pióciński. Doświadczenie dwutygodniowe aż nadto wykazało, że Wielkopolanie potrafią szybko orientować się w stosunkach miejscowych byli nam w pracy bardzo pomocni.

Ten udział Poznańszczyków w agitacji ma poznać ogólnie znaczenie wzajemnego poznawania się dzielnic, co w przyszłości dodatnio odbić się musi w kierunku zjednoczenia się dzielnic w wielką Rzeczpospolitą Polską.

Naturalnie praca ich jest tylko drobnym szczegółem w realizacji hasła zjednoczenia Polski, tym niemniej jest ogromnie owocną.

Ta droga K. W. dotarł do wszystkich okolic okręgu łódzkiego (pow. łódzki, łódzki i Brzeziński).

Większe wiece urządzone: 12 stycznia r. b. w Bandkowie przy udziale przeszło 2000 właścian, obywateli okolicznych, robotników. Zagał zebranie ks. Rozwadowski, który w krótkim przemówieniu, lecz pięknym nawetywał obecnych do zgody w jedności, do pracy pod hasłem „z Bogiem za Ojczyznę.

Przemawiał również p. Kubiaczyk z Poznańskiego, których w żywych słowach malował stosunki panujące w Wielkopolsce. Wskazywał na jaskrawą różnicę między Wielkopolską a Królestwem Polskim.

Tam brak jest zupełny partii, a zakazy Niemców i żydów, dające do rozbięcia jedności w społeczeństwie polskim, skończyły się zupełnym fiaskiem natomiast w Królestwie rozbiście jest aż nadto widoczne a hasło „walki klasowej” ma swoich zwolenników.

Przemówienia wywołały ogromne zainteresowanie wśród właścian i entuzjazm czego wyrazem było dobrowolne złożenie uroczystego ślubu przez obecnych, iż wszystkich sił dołożą, aby dokonać zjednoczenia Krol. Polsk. z Poznańskiem, iż wyznaczną się hasła partyjności będą swalczać rady socjalistyczne p. Moraczewskiego poddadzą się natomiast rządowi faktycznie narodowemu, trójdziałalowemu, staną jak jeden mąż dla obrony krzewów Polski.

Dn. 13 stycznia odbył się wielki wiec w m. Ujazdzie, na który przybyło przeszło 2500 osób.

Zebranie zagał p. Szubert, oras udzielił głosu p. Kubiaczykowi który przemawiał pod hasłem jedności w narodzie polskim. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty” Konopnickiej oraz Boże coś Polskę.

Impozujący wiec odbył się w Tomaszowie dn. 17 stycznia w cyrku, przy ul. Pałacowej, na którym znajdowało się około 4 tys. osób.

Wiec zagał dr. Burjaś, Poczynam zabrał głos p. Kubaczyk z Poznańskiego, Scharakteryzowawszy stosunki panujące w Wielkopolsce przed wojną, kiedy to haka-tyzm pruski drogą wywłaszczenia, kagańca językowego, kawałanie dzieci polskich we Wrześni, dążył do zupełnej germanizacji tych dzielnic polskich, mówca omawiał obecne zachowanie się Niemców w Wielkopolsce, tych Niemcom-socjalistów, starających się przez płatych agitatorów rozłam wytworzyć w społeczeństwie polskim.

A jednak wielkopolanie nie dopuścili do tego, dzięki swej kulturze, organizacji i świadomości swej łączności z innymi dzielnicami polskimi.

Dlatego belsane wrażenia wywarły na mówcy strzały jakie usłyszał, przejeżdżając poraz pierwszy do Królestwa, w Warszawie, które świadczyły o walkach bratobój-czych.

Kończąc swe przemówienie p. Kubaczyk wznosił okrzyk na cześć Paderewa, jakiego i Wolnej Zjednoczonej Polski. Zabrał głos również ks. Trapepała z Tomaszowa, którego przemówienie gorące pod hasłem braterstwa wszystkich stanów, przyjęte zostało z ogromnym entuzjazmem. Przemawiali również przedstawiciele N. Z. R., socjaliści i wielu innych.

Pozatym urządzone wiece w Głowniu, Strzykowie, Zgierz, Pabjanicach, Łasku i wielu innych mniejszych miejscowościach. Instruktorzy nasi, wysyłając na prowincję otrzymywali w wielkiej ilości odeswy, broszury oraz specjalne kwestjonariusze, na zasadzie których zdawali po powrocie szczegółowo sprawozdanie — są to pewne materiały, które w przyszłości przy następnych wyborach mogą znacznie ułatwić pracę. Ujemną stroną w tej pracy było przyjęcie systemu centralistycznego, wobec niemiękiego współdziałania miejscowych osób. Jest to fakt wysoka smutny.

Istnieć wprowadzić Komitet wykonawczy, składający się z delegatów wszystkich gmin, jednak delegaci owi zbyt rzadko zaoferowywali swą pomoc Centralnemu Komitetowi wyborczemu na okręg łódzki. Stąd brak ciągłego kontaktu z prowincją, brak jednym słowem organizacji, która jest warunkiem „sine qui non” w tak rozległej pracy. Mimo to zrobiono bardzo wiele i to w ciągu czasu krótkiego, dwutygodniowego.

Sprawą nie mniejszej wagi było rozszerzenie numeru naszej listy to jest № 1. W tym celu wydrukowano specjalnie odeswy z Nr. 1, wynajęto ludzi, którzy obowiązkowo byli rozkładanie ich na wszystkich domach; pozatym wydrukowano specjalne kartki z numerami do głosowania, aby w ten sposób ułatwić wyborcom głosowanie, co ma ogromne znaczenie, wobec analfabetyzmu wielu wyborców.

Tak się przedstawił przygotowanie pracy Kom. Wybor. Bezp. Kom. na okręg łódzki.

Ostatnim zadaniem K. W. było wytworzenie nadzoru nad głosowaniem, przewodniczącą wszelkim nadzyciom, oraz przypilnowanie, by wszyscy wyborcy głos swój oddali.

W tym celu wysłano do głównej Komisji Wyborczej specjalne listy mężów zaufania Bezp. Narod. Kom. Wyb., dla uzyskania urzędowych pełnomocnictw, dających im prawo asystencji w czasie głosowania, wewnątrz lokali wyborczych.

Pozatym we wszystkich gminach, względnie wioskach powatały „strzały sejmowe” dla nawetywania ludzi do głosowania. Taką jest w zarysach działalność K. W., jakie będą jej rezultaty, przekonają nas wszystkie wyniki głosowania.

Sprostowanie.

W życiorysie inż. Skulskiego, umieszczone w sobotnim „Straz”, mylnie podano wiadomość o tem, jakoby p. Skulski był kierownikiem fabryki „Motor” w Warszawie. Również — na życzenie p. Skulskiego — prostujemy, iż był on nie prezesem „Bratniej Pomocy” studentów Uniwersytetu Warszawskiego, lecz delegatem do Zarządu tej instytucji.

KRONIKA.

- Z Rady miejskiej.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się we wtorek dnia 28 stycznia 1919 r. o godz. 6 po poł. w sali posiedzeń Rady miejskiej przy ul. Pańskiej № 115. Porządek dzienny: 1) komunikaty, 2) wnioski, 3) petycja, 4) referat i 5) wybory.

- Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi podpisało w dniu wczorajszym 5% Polską pożyczkę państwową na sumę 400,000 rb.

W temże Towarzystwie podpisało Zrzeszenie łódzkich notariuszów takąż pożyczkę na sumę 12,300 mk. (i)

Z Komisariatu Ludowego.

Pod przewodnictwem komisarza ludowego A. Rzewskiego, odbyła się konferencja nad sprawami, związanymi z wyborami i bezpieczeństwem publicznym. Obecni byli — komisarz wyborczy Taubwercel, delegat dowództwa wojskowego, referent polityczno-prawny Lutomski, przedstawiciel kolei elektrycznej miejskiej pan Dąbrowski, przedstawiciel policji gen. Surin, zastępca naczelnika policji p. Zbrożek, naczelnik milicji ludowej p. Konopczyński, referenci policyjni i przedstawiciele komisariatu.

Omawiano szczegółowo sprawy powstające w związku z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych. Uchwalono, aby wszystkie restauracje w dniu wybo-

Wszystkim, którzy byli łaskawi odprowadzić na miejsce spoczynku, zwłoki najukochańszej naszej Siostry i Córki

ś. p. Marty Teichmanówny

składamy najszerzej, „Bóg zapłać“, w szczególności dziękujemy Przewiel. Ks. Superintendentowi Angersteinowi za szczere słowa pociechy, Szanownemu Zarządowi szpitala „Anny Marii“ za dowody uznania i życzliwości, Panom Lekarzom za pomoci i zabiegi celem ulżenia cierpień, współpracownikom i całemu personelowi szpitalnemu za troskliwą opiekę i serdeczne współczucie.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

byli zamknięte. Stosowne rozporządzenie o bezpieczeństwie wyda policja.

Zamykając posiedzenie komisarz Rzewski wyraził życzenie, aby wybory do Sejmu odbyły się bez przeszkód, gdyż od tego zależy rozwój państwowo-twórczy, moc, siła i pomyslność naszej ojczyzny.

— Sędziowie Ludowi.

Data 22 b. m. na ul. Zawadzkiej Nr. 30, w lokalu firmy N. Cukiermana. Młodzi Ludowa wykryła i zabezpieczyła na miejscu skład paskarski.

Znaleziono: 352 skrzynie cykorii, 75 worków kawy, 68 worków kawy słodowej, 8 beczki kawy, 16 skrzyń herbaty, 23 skrzynie konserw z jarzyna, 29 skrzynek karmalów, 209 worków soli, 2 skrzynie cukru, 13 paczek cukru po 5 funtów, 1 skrzynka ardy, 1 beczka masła, 1 skrzynię wina, 1814 spodni, 3425 par spodni, 65 garniturów ubrania męskiego, 282 pary obuwia i 6 beczek karbidu.

Sprawy skierowane do wydziału walki z koczowniczym i paskarstwem przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

— Ostrzeżenie.

Wobec świeżo zaszytych w Łodzi zabieranych w włośnicę (trychinosę), wywnikliwych wskutek spożycia mięsa zaradkowego włośnicami (trychinami), ostrzega się publiczność przed spożywaniem mięsa i wędlin nieostemplowanych przez Rzeźnię Miejską lub Bałucką, a więc niebałanych, oraz mięsa siekanego i wszelkich wyrobów masarskich niepewnego pochodzenia.

Zarazenie włośnicą powoduje bardzo ciężką, często śmiertelną, chorobę, której można uniknąć przez należyte wyostawienie lub wysmażenie mięsa, gorąco bowiem zabija pasorczyki, wszelkie więc wątpliwe mięso przed spożyciem należy poddać gotowaniu lub smażeniu.

— Wybory do Sejmiku powiatowego

W gminach powiatu łódzkiego z wyjątkiem tylko przeprowadzono już wybory wójtów gmin i członków Rad gminnych i w najbliższym czasie przeprowadzone będą wybory delegatów do Sejmiku powiatowego, po dwóch z każdej gminy.

— Walka z pijanstwem.

Rozporządzeniem Komisarza rządu łódzkiego obwodu łódzkiego, Remiszewskiego zamknięto w Rzgowie restaurację Różnego.

— Młaka dla Łodzi.

Komitet rozdziału chleba i mąki otrzymał zawiadomienie, iż w tygodniu bieżącym nadejdzie z Poznania do Łodzi 400 wagonów mąki żytniej dla wypieku chleba.

Wczoraj nadszedł transport mąki przez Kalisz z Poznania do Sosnowca złożony z 36 wagonów.

— Uręczysty pochód.

Staraniem Zjednoczenia Narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji, wczoraj o godz. 10-ej rano, odprawione było w kościele św. Krzyszta uręczyste nabożeństwo na intencję pomyslności wyborów.

Świątynia, do której przybyli członkowie stronnictw i różnobarwnymi sztanami i emblematami narodowymi, zapelniona była po brzegi.

Mszą św. przed Wielkim Ołtarzem sprawił ks. kanonik J. Albrecht, w otoczeniu duchowieństwa. Podniosło kazanie wygłosił ks. prałat Tymieniecki. Podczas nabożeństwa chórzysta Stow. Chrześcijańskiej Demokracji wykonał pieśń religijną.

Po skończonym nabożeństwie uformował się pochód z orkiestrą fabryczną na czele, który wyszedł przez ulicę Piotrkowską na Nowy Rynek. W kilku punktach tymczasem pochodem zwracali uwagę na sprawy stałdary Narodowe Polskie i polityczne z napisami „Niech żyje Zjednoczona Polska“, „Niech żyje Koalicja“, „Niech żyje Włosen“.

Pochód zatrzymał się na Nowym Rynku. Tuż z balkonu domu p. Łuby —

przemawiali obywatel Gerne, Harasz, Wolczyński i ks. Albrecht.

Po przemówieniach, o godz. 12 i pół pochód został rozwiązany i wszyscy rozeszli się do domów. (x)

— W sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

Pod przewodnictwem sędziego St. Cygalskiego, z udziałem członków St. Macińskiego, L. Koźmińskiego, J. Wattana, T. Konarskiego i Piłkowskiego — odbyło się Posiedzenie Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej.

Ustalono listę członków miejscowego Komitetu wyborczego, oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie przewodniczącego i członków, p. Konarskiego z wyniku narady z zarządzeniem miejscowym co do techniki sprzążania list wyborców, tudzież co do lokali.

Opracowany regulamin będzie rozpatrywany komisją obywatelską.

— Odmowa płacenia podatków od psów.

Na licznych zgromadzeniach gminnych zapadły uchwały gminne, domagające się skasowania podatku od psów podwózkowych. Uchwały motywowały się tym, iż podatek ten, ograniczając liczbę psów, stanowiłby najlepszą ochronę przed zlodziejami, pośrednio obniża stan bezpieczeństwa publicznego.

— Walka ze szmugłem.

Podczas detekcji dostawa kontyngensu zboża przez gospodarzy wiejskich, zrodziła się kolekcja referatów, aprobowanych, dsie nadopiecznia, przeto łódzki zarząd aprowizacyjny skierował się do szefostwa komisji komunalnej powiatowej z prośbą o specjalne zwrócenie uwagi, by zboże wszelkiego rodzaju włącznie z owsem bez przeszkód nie było przewożone, o ile zaś takowe przewożone będzie bez zezwolenia, to bez względu na rekwirowanie tegoż.

Na skutek tego do łódzkiej centrali zbożowej napływa zboże i mąka, lecz nie z dostaw kontyngensowych, a z rekwizycji szmularzem, zwłaszcza włoścjanom, oraz na północnym krańcu miasta.

— Uwieszenie fabrykantów.

W lokalu przy ulicy Cegielińskiej № 26 robotnicy firmy „Mirkus i Chawksa“ uwiesili fabrykanta Markusa.

— W mieszkaniu przy ul. Tylnej № 6 robotnicy uwiesili fabrykanta St. Barcińskiego.

W obu wypadkach interwenjowała policja. Robotników rozpedzono, a uwieszonych oswobodzono. (x)

— Pozstrzeżenie bandyty.

Na ulicy Rokocińskiej, pomiędzy funkcjonariuszami policji a bandytami nastąpiła wczoraj wymiana strzałów.

Podczas strzelaniny raniono dawno poszukiwanego bandytę Romana Rodalińskiego, od którego odebrano brauning.

Raniono również dwóch chłopców, których opatrzył lekarz Pogotowia.

• Po dokonanej obławie, aresztowano jeszcze trzech bandytów, których nazwisk nie ustalono. (x)

Teatr, muzyka i sztuka.

Z TEATRU

Dziś ukaże się na scenie Teatru Polskiego sztuka I. Rittnera „Don Juan“ z pp.: Biegańskim, Wiśniarowską i Rydzewskim w głównych rolach.

Po połud. o g. 3 po czerach popularnych „Biedna dziewczyna“ wiodem w 6 obrazach L. Kwenna z piękną muzyką L. Kuhna z p. Ferner-Wiśniarowską i Tatarkiewiczem na czele.

— Jeden gościnny występ Wojciecha Grydzińskiego w Teatrze wiejskim.

W sobotę dnia 1 lutego 1919 roku wystąpi gościnie z trupą warszawską Wojciech Grydziński, w głosnej sztuce Boł. Górczyńskiego p. t. „Bazyliada“.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

Słynny pianista-wirtuoz Egon Petri, wystąpi u nas w poniedziałek na koncercie symfonicznym pod dyr. ulubieńca naszej muzykalnej publiczności Zdzisława Birnbauma. Koncert ten poświęcony będzie utworom Brahmsa.

Polska Agencja Telegraficzna nadesłała nam odpowiedź Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu na notę niemiecką. Odpowiedź ta zbija bezpodstawne i wykrętne zarzuty rządu berlińskiego i kończy się słowami:

Doświadczenia porobione z Niemcami są tego rodzaju, że popełnilibyśmy samobójstwo narodowe, gdybyśmy się pozbawili tej siły zbrojnej, jaką stworzyliśmy od chwili, w której Niemcy nas zaatakowali. W tym sensie poseł Korfanty w czasie pertraktacji w Bydgoszczy oświadczył, że rozwiązanie oddziałów polskich jest niemożliwe i dodał, że chodzi o zabezpieczenie ziem polskich przed niebezpieczeństwem bolszewizmu, którego rząd niemiecki nie zdołał dotąd opanować. Ten główny motyw podniesiony przez posła Korfanteego w znamienity sposób przemilczano.

Oświadczamy, że nie przesądzając decyzji kongresu bronieć się będziemy przeciw napadom „Heimatschutz“ i nie pozwolimy sobie wydrzeć praw narodowych, których spełnienie, niezależnie od prawnopństwowego przynależności naszej dzielnicy jest warunkiem elementarnej sprawiedliwości.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 25 stycznia (PAT.)

Dnia 24 b. m. o godz. 11 rano wojska nasze zajęły z powrotem Włodzimierz włoński. Nasze patrole kawalerji dochodzą do Torczyna.

Grupa generała Romera: Przyczulek mostowy na Bugu, Kryłów, został zdobyty przez nas. Pod Rawą ruską drobne utarczki patroli.

Grupa generała Rozwadowskiego: Pod Lwowem sytuacja bez zmiany. Koło Chyrowa potyczki z bandami cypackimi.

Śląsk Cieszyński: Na linii Przyształ—Karwinz—Sucha—Żywocice walki patroli. Na południe od Cieszyna zaatakowane od tyłu przez górali cofnęły się oddziały czeskie, które wtargnęły przez Szlachtową do Podhala zostały odparte za granicę Polski.

Szef sztabu generalnego

generał dywizji *Septycki*.

Protest Paderewskiego.

Warszawa, 25 stycznia (PAT)

Prezydent ministrów Paderewski, jako minister spraw zagranicznych, wysłał wczoraj do ministra spraw zagranicznych republiki czesko-słowackiej w Pradze depesze, protestując energicznie przeciw ruchom oddziałów czesko-słowackich, zmierzających do owładnięcia polską częścią Śląska — i żądając szczerego wyjaśnienia powodów napadu, który jest pogwałceniem praw międzynarodowych oraz ukladów zawartych między Radą Narodową Śląska, uznana przez rząd polski za swój organ zastępczy, a Narodnym Wyborem w Pradze w dniu 5 listopada 1918. Depesza stwierdza dalej że w księstwie Cieszyńskim panuje najniebezpieczniejszy spokój, nawet w Zagłębiu węglowym stosunki tak dalece są uporządkowane, że produkcja węgla się wzmacnia,

wobec czego niema nawet pozoru, któryby mógł w najmniejszej mierze usprawiedliwić pogwałcenie terytorium polskiego przez czesko-słowacków. W końcu świadczy prezydent Paderewski, że żołnierze polscy postawieni przez atak czeski w stan nieprawidłowej obrony musieli go odstraszyć. Odpowiedzialność za rozlew krwi, któryby z tego wyniknął, ponosi wyłącznie rząd czesko-słowacki. Rząd polski ma jak najgorętsze pragnienie tego rozlewu krwi uniknąć.

Krajactwa.

Kraków, 24 stycznia.

„Naprzód“ donosi 23 stycznia angielski pułk Gibbons za pośrednictwem misji złożonej z majora angielskiego, kapitana francuskiego, kapitana włoskiego i 2 oficerów czeskich rozkazał Polakom wstąpić z księstwa Cieszyńskiego aż po rzekę Biała i to w terminie 3 godzin. Polski pułk Latinek oświadczył, że rozkaz od swej władzy bronie Śląska Cieszyńskiego i że mógłby Śląsk opuścić tylko na rozkaz swego generała. Oficerowie koalicyjni dali mu do godziny 1 po południu do namysłu. O godz. 11 i pół wtargnęły na terytorium polskie patrole czeskie, a za nimi większe oddziały z muzyką do Pudłowa i Wierzbice i zajęły je, rozbroiwszy słabe patrole. Wnet jednak siły polskie rozbroiły jedną czeską kompanję i odebrały im 2 karabiny maszynowe. Karabinami czeskimi uzbrojone polskie górników, którzy stanęli do walki obok wojska.

Zawiadomiony o tem w pociągu generał francuski Barthelemy nadał w imieniu swoim i pułk. angielskiego Smitha z Taronowa depesze do Gibbonsa tej treści, że szefem misji wojskowej koalicyji jest on, że zastrzeżę się przeciw temu rodzajowi sztuczkom, potęci zaprzestania kroków nieprzyjacielskich i telegraficznie złozenie się do niego po bliższe informacje.

Naczelne dowództwo armji polskiej nakazało bronie Śląska, do ostateczności.

Do Krakowa dochodzą wieści, że czeski posunęli się pod Orłowem, Karwinie i Piotrowice i w ten sposób odcięli Bogumina z wschodniej strony od Polski.

Barthelemy we Lwowie.

Lwów, 24 stycznia.

Dziś przybyła tu misja koalicyjna z generałem Barthelemy na czele.

Zamknięcie połączenia telefonicznego z zagranicą.

Kraków, 24 stycznia.

Z zarządzenia tutejszych władz wojskowych zamknięto dziś połączenie telefoniczne z zagranicą.

Napad Czechów.

Kraków, 25 stycznia (PAT.)

Według naszych źródłowych informacji szeregów tych dzisiaj o godz. 12 w południe, wojska czeskie zajęły Bogumina, Karwinę, Przyształ, Piotrowice, Dąbrówę i Łuki. Najbliższą ku wschodowi wysunęta miejscowością są Piotrowice, a ku południowi Łuki.

Kraków, 25 stycznia (PAT)

„Głos Narodu“ donosi: Według wiadomości otrzymanych dziać ze Śląska po wkroczeniu Czechów z dwóch stron: Od Węzior przez Jabłonków i od strony Morawy przez Bogumina nastąpiło natychmiast aresztowanie wybitnych przedstawicieli polskich. Czesi aresztowali między innymi Kazimierza Piłkowskiego, dyrektora gimnazjum tow. Szoty Ludowej w Cieszynie i członka Śląskiej rady narodowej i wyrzucił go do Morawskiej Ostrawy. Szereg urzędów pocztowych uchodzi na wschód zabierając ze sobą kasy. Ruch kolejowy oczywiście wstrzymano.

Zajęcie Orenburga.

Londyn, 25 stycznia (PAT.)

Reuter dowiaduje się, że bolszewicy dotarli aż do Orenburga i rzekomo go zajęli.

Z powodu wyborów do Sejmu.

Warszawa, 25 stycznia (PAT)
Dzisiaj staną w Warszawie tramwaje wskutek uchwały pracowników tramwajowych, którzy postanowili uczcić bezrobociem ten epokowy dzień w życiu narodu.

Komisja do Gdańska.

Paryż, 24 stycznia (PAT).
Reuter. Urzędowo donoszą, że do Gdańska wyjeżdża w najbliższych dniach komisja, składająca się z jednego wojskowego i jednej cywilnej osoby celem dotknięcia z polakami w Gdańsku.

Położenie w Niemczech.

Berlin 25 stycznia.
Wskutek ustania dowozu z księstwa poznańskiego, magistrat obniżył tygodniową rację ziemniaków na 5 funtów tzn. nie pełną na 1 funt na głowę i dzień.

Berlin, 25 stycznia.

Z Trawiru donoszą: Niemcy otrzymają na razie środków żywności tylko na 30 milionów dolarów, a to głównie dla chłopców, dzieci i dla matek karmiących. Żywność ta będzie dostarczona o ile Niemcy dostarczą odpowiedniego taboru. Dostawa ma nastąpić w przeciągu 6 tygodni.

Berlin, 25 stycznia.

Z Weimaru donoszą: Rada komisarzy ludowych wyjedzie in corpore na zjazd konstituanty do Weimaru.

Berlin, 25 stycznia.

Sledztwo wykazało, że bolszewicka agencja telegraficzna „Rosta”, zarządzająca

przy ul. Frydrykowskiej, zajmowała się głównie agitacją bolszewicką. W agencji pracowało ogółem 71 osób, mężczyzn i kobiet, przeważnie żydów. Wszyscy funkcjonariusze byli oficie opłacani. Osobne pensje pobierali prezydent policji berlińskiej Wichchotr, Levin i dr. Mayer oraz ich żony. Strudnione w agencji stenografistki pobierały najmniej 350 mk. miesięcznie, co jednak na stosunki berlińskie jest wysoką płacą.

Katastroficzy odwrót.

Berlin, 24 stycznia (PAT).
Panuje tu wielka obawa o los wracających z Ukrainy 150,000 żołnierzy niemieckich, Charków wraz z całą załogą jest zagrożony przez bolszewików. Ludność Ukrainy jest dla Niemców jaknajgorzej usposobiona. Niemcom pozostałe tylko jedna droga do powrotu przez Kowel.

Załoga niemiecka z Kijowa wyruszyła pieszko do Kowla, które jest także zagrożone. Dowódcy cofającej się armii domagają się pomocy celem zabezpieczenia linii kolejowej i twierdzą, że chodzi tutaj o uratowanie życia 150,000 ludziem.

Blokada Niemiec trwa.

Berlin, 24 stycznia (PAT).
Z urzędowego źródła donoszą, że nieprawdziwe są wiadomości o zniesieniu blokady względem Niemiec. Wszelkie ułatwienia i udogodnienia zostały zniesione. Tak np. odwołano do dostawy węgla dla Danii nie wolno Niemcom stawiać żadnych warunków. Także statki które płyną do Danii z węglem muszą wracać próżne.

Nawet prośbie rządu niemieckiego, aby zezwolono na transport żywnościowy z

Przebieżających do Niemiec drogą morską odmówiono.

Strejk.

Paryż, 25 stycznia.
Havas. Funkcjonariusze tramwajów, kolei podziemnych i kolei południowo-północnej oraz szoferzy rozpoczęli wczoraj strejk.

Szwecja wydała przedstawiciela sowieckiej Rosji.

Kopenhaga, 24 stycznia (PAT).
„Berlingske Tidende” donoszą ze Sztokholmu: Rząd szwedzki zezwolił przedstawiciela sowiektów Worowskiego, aby najpóźniej do soboty opuścił Szwecję udał się wraz z całym personelem na pokładzie parowca do Finlandji. Rząd szwedzki ręczył za jego przeprawę do Finlandji.

Demobilizacja.

Paryż, 24 stycznia (PAT)
(Iskr.) Rząd wydał władzom wojskowym rozkaz o demobilizacji roczników od 1898—1905 między 15 stycznia a 3 kwietnia. Specjalne ulgi będą przyznawane ojcom licznych rodzin, wojskowym, którzy stracili braci na wojnie, a także wojskowym znajdującym się po za granicami Francji.

Ofiara.

Pracownicy Warszawskiego Arcydiego Tow. Pożyczkowego (2-gi oddział w Łodzi) złożyli dobrowolną składkę na rzecz obrońców Lwowa, a mianowicie: P. Mazurkiewicz Al-ks. Mk. 27, Ner-

lewski Henryk mk. 29, Czerny Stanisław mk. 15.50, Mazurkiewiczowa Zofja mk. 14, Filipowicz Mieczysław mk. 12, Czerny Natalia mk. 11, Tomaszewski Marjan mk. 10, Gocman Karol mk. 8, Zalewski Antoni mk. 7, Dobrowolski Antoni mk. 1.50. Razem zebrano Marek 136.

Uczniowie kl. 2-jej gimnazjum Tow. „Uczelnia” składają 50 mk. na „obrońców Lwowa”.

Wiadomości giełdowe.

	Wart. kup.	Żąd.	Posz.
6% obligacje m. stol.			
Warsz. 1915, 1916	4,10.4	201	189
6% oblig. m. stol.			
Warsz. 1917 ostmpl.	0.40		
5% oblig. Banku ziem.			
za mk. 100	1,46.5	105	100
4 1/2% listy zast. Ziem.			
A i B.	0,82.5	198	187
4% listy zast. ziem.			
A i B.	0,73.3		
5% listy zast. m. Warsz.			
3000 i 1000	3,16.4	180	167
4 1/2% listy zast. m.			
Warsz. 3000 i 1000	2,84.7		
Ruble carskie á 100			139 138
„			136-75-50-00-135,50-00-134-135,75-50-25-00
„			100-99,75-50-00-98-97,50
Rb. danuskie po 1000			54-15-10-05-00
Korony			

Ostatnie 2 dni! **ODEON** Ostatnie 2 dni!

Z wielkiej serii obrazów detektywnych

Jego śmiertelny wróg

Dramat detektywny w 5 aktach.

Nade! ciekawa treść. **PORYWAJĄCE SCENY.**

Początek 1-go przedstawienia o godz. 3.00, ostatniego o 9 wiecz.

Ostateczny termin składania deklaracji do Rejestracji

STRAT WOJENNYCH

upływa z dniem 1 lutego 1919 roku.

Wydział Rejestracji Strat Wojennych przy R. G. O. Oddział w Łodzi, Piotrkowska № 158.

Telefon Nr. 25.

Browar i fabryka octu Gustawa Keilicha

Łódź, ul. Orła № 25.

Telefon Nr. 25 już czynny.

Rez. 1682

Dr. H. Różaner powrócił.

Choroby skórne i weneryczne; przyjmuje od 8 do 12 rano i od 5—8 wiecz. Panie od 4—5. Dzielnia № 9.

Polski Związek Ogrodników w ŁODZI

Widzewska 95A park Sienkiewicza Poleca swych członków na posady.

H. Dr. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki). Łódź, ul. Piotrkowska № 120. Od 9—11 r. i od 5—7 po poł. 190

MYDŁO

w najlepszym gatunku Nr. 1—3,50 fen. Nr. 2—1,50 fen.; szare — 5,50 fen.; woda, krochmal oraz świece i wszelkie dodatki do prania po cenach hurtowych

DRUCKERA, ŚREDNIA 2

Uwaga: Nie posiadamy obecnie filij.

Maszyny do pisania.

polską lub rosyjską dobrego systemu kupię. Oferty „Do pisania” do adm. „Straży Polskiej.” 152-3

Dr. L. Prybulski Specjalista

choroby skórne, włosów, weneryj i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—6

Oleje i Smary.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu
Wydział Materiałów Pędnych
Oddział w Łodzi, ul. Cegielska Nr. 18.

Wydział posiada na sprzedaż, dla instytucji państwowych i konsumentów przemysłowych większe ilości oleju maszynowego i wrzecionowego, oleju maszynowego jasnego i turbinowego rafinowanego, oleju cylindrowego, smaru twardego i nafty.

Pośredniczy przy zakupie innych materiałów pędnych, jak również załatwia wszelkie sprawy dotyczące fabrykacji i handlu smarami, olejami mineralnymi, benzyną, parafiną, oraz innymi pomocznymi produktami.

Łódź, dnia 25 stycznia 1919 r.

Nowo utworzony Magazyn Obuwia Męskiego i Damskiego

W. CICHY

Główna Nr. 1 róg Piotrkowskiej. Wszelkie obstalunki wykonujemy szybko i solidnie. Wykwintność dóbr i ceny konkurencyjne.

Kino „POLONIA“

16. Konstantynowska 16.
Początek o 5-ej, w sobotę i niedzielę o 3.
Dzisiaj i dni następnym po raz pierwszy w Łodzi!
Wielkie arcydzieło kinematograficzne

ŚWIAT BESTJI

Sensacyjny dramat w 6 cz. z życia farmerów w Afryce.
Akcja odbywa się na tle przeczudnej natury afrykańskiej, w której występują lwy, tygrysy, pantery, niezwykle tresowany słoń „Charley” i orangutan Moryc III.

I-ty akt: Uratowanie kolonisty przez słoń z wody.
II. Napad dzikich bestji na kolonistów, III napad murzynów na kolonistów. IV Porwanie dziecka przez małpę. V Słoń „Charley” ratuje dziecko. VI Dziecko znalezione.

ORŁY POLSKIE

do dekoracji balkonów, sal, etc. ORŁY METALOWE do czapek dla wojska polskiego i urzędników SZPILKI poleca drukarnia, hurtowy skład papieru i przyborów piśmiennych
A. I. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55, Warszawa, Bielska 10.

Kółko Dramatyczne
Kelnerów Łódzkich

W sobotę, dnia 1 lutego r. b. o g 10 wieczorem, w lokalu Tow. Spiewaczego (Piotrkowska 243) Kółko Dramatyczne urzędują

Wielką Wieczornicę

połączoną z programem muzykalno-wokalnym i TAŃCAMI.
Zarząd Kółka Dram. Kelnerów Łódzkich.

Biuro Prośb i Zażaleń

Aleksandra Gersdorfa
Łódź, Piotrkowska 84.
Prośby. Memorjaly. Opracow. u s t a w. Tłomaczenia. Skargi. Referaty.

Pierwsza
Chrześcijańska Lecznica
chorób zębów i jamy ustnej
Sienkiewicza Nr 83,
Najlepsze ZĘBY sztuczne i piombi.
Leczenie homeopatyczne. Od 10—5.

Wychowawczynie z dozwolenia Świadczenia mł. poszuki e posady. Oferty pod „Z. G. L.”

Kinema „CORSO“
2 Zielona 2.

Ostatnie 2 dni
Dzisiaj i jutro

CZARODZIEJKA

Wspaniały życiowy dramat w 6 cz. z udziałem utalentowanej gwiazdy kinem.

LEDY NOŻEJ

w roli głównej.
Nad program: zaprzysiężenie Wojska Polskiego w Warszawie d. 13 grudnia 1918 r.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym wzywa się wszystkich właścicieli, administratorów i rządców domów w Łodzi, by w poniedziałek, dnia 27-go stycznia r. b. złożyli na przeciąg dni 3-ch wszystkie domowe książki meldunkowe u miejscowych stróżów dla sporządzenia uzupełnień list wyborczych do Rady Miejskiej, przez specjalnie wydelegowanych w tym celu urzędników.

MAGISTRAT.

Łódź, dnia 25 stycznia 1919 r.

Rok założenia 1905.
Kursy Rachalteryjne I. MANTINBANDA
w Łodzi, Przejazd 12.

Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się 27 stycznia 1919 r. o godzinie 7 wiecz.
Program następujący: kalendarja, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, niemiecka, i rosyjska, etnografia polska i niemiecka, prawo handlowe, ekonomja polityczna, kaligrafja i pisanie na maszynie wraz z konstrukcją bajki.
Oprócz tego odbywać się będą w grupach nauka języka polskiego, francuskiego, niemieckiego i angielskiego, kurs niższy, średni i wyższy.
Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów (Przejazd 12) codziennie od 10—1 po poł. i od 8—9 wiecz.
186—6
Kierownik kursów I. Mantinband.

W każdym domu i w każdej chwili można mieć piwo doskonałe, tak pełne i smaczne jaknajwiększe z antalka.

Wyśmienite do ostatniej kropli.
Główny skład piwa Tow. Akc. Browarów Parowych „Haberbusch i Schile“
Łódź, Przejazd Nr 75,

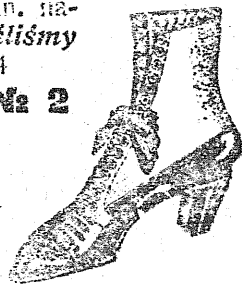
poleca znane piwa:
Pilzeńskie i Bawarskie w 5 i 10 litr. syfonach z dostawą do prywatnych domów.

Przedstawiciel na Łódź i okolice
EDWARD LORENTZ.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Szan. naszą klientelę, iż dnia 21-go h. w. **przenieśliśmy** naszą pracownię z ul. Średniej Nr 24 na ulicę **Konstantynowską Nr 2** i otworzyliśmy

Pierwszorządny Magazyn Obuwia p. I. Bracia ZDYBICCY.

Roboty wykonywane solidnie z gwarantowanych towarów po cenach możliwie najniższych.
Wybór posiadamy dostateczny. Pasona w światła



OGŁOSZENIE.

Wszystkie kooperatywy, Związki Przemysłowo-Handlowe i Stowarzyszenia spożywcze znajdujące się powiecie łódzkim proszone są o złożenie swych adresów w Urzędzie Apropowizacyjnym, Aleje Kościuszki Nr. 14 pokój 57.

Urząd Apropowizacyjny na obwód Łódzki.

Najdogodniej kupować w Domu Komisowym

w którym przyjmuje się w komis wszelkie towary.

L. Rajchert
Łódź, Zielona Nr 14.

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (ciemnoc płożowa). Leczenie promieniami röntgen i światłem (choroby włosów).
Piotrkowska 145, róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9—2 rano i 6—8 pp. Dla pań od 5—6.

Ogłoszenia drobne.

Mable kompletne sypialni orzechowe białe i dębowe lustrą brzośką oraz maszyną do prasowania sprzedam. Piotrkowska Nr 17. 10—1

A. A. A. Baczność! Tania wyprzedaż 100 sztuk. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmiarze reszki na nęgie, damskie, i dziecięce ubrania i pała. Towary na białki, watałna na czepczaki, kostony, szewskie, welury, chustki cienne, jedwabie na bielizę, barachany fantele, cęgi, srebreniczki, baliki. Nabyć można prawie za połowę ceny. Łódź, Włodowska Nr 40, m. 10, front, II p. na prawo. 202—1

A. sprzedaje różne meble nowe używane Dzielna Nr 11—25, Dorożki 150—2

A. A. A. Reszki w Łodzi, Piotrk. 84, II piętro, front. 100—1

- na Bekiesz 1 burki od 30 mk.
- na Ubrania niemowlęskie „ 20
- na Męskie i kaski „ 15
- na Dzieckie „ 14
- na Spodnie „ 20
- na Kamizelki szuczki „ 25
- na Pała „ 28
- na Szkie i kostomy „ 15
- na Bielizę walciana „ 8
- Alpaca i cęgi dub „ 20
- Chustki „ 18

Inteligentna pensjonatowa, z charakterem państwa potrzebna zaraz do kantoru. Oferty pod „Północ” składac w Administracji. 150—1

Sprzedam męskie, damskie, dziecięce, z Warszawy z kieszona Sw. Paławy, na Mile Włodowska 1 Pierwszego zaru. w Łodzi, na ul. Przejazdowej 57. 102—1

Sprzedam kompletne wydane z Biura Państwa, na imię Leonardy Tyczy. 150—1

Poszukuje pokoju dla siebie w Łodzi przy chęci: 150—1

Kazimierz Roszak
Łódź, Dzielna Nr 1, Tel. 23-44.
Zakład Opieki o-Chirurgiczny z działami fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym, ortopedycznym, fotograficznym.
Nowo utworzona w Łodzi Pierwsza praca na i wypożyczalnia przekroczy dla potrzeb szkół, odczytów, posiedzeń itp. Obecna kolekcja wynosi około 3000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy stale rozszerzana. Pracownia wykonuje przezrocza na zamówienia, podobną przedstawionych wzorów i rysunków, w jaknajkrótszym czasie.
Ceny umiarkowane. Wskazywanie wzorów.

— Dyrekcja koncertowa Alfreda Straucha. —
Sala Koncertowa.
Jutro, t. j. w Poniedziałek o godz. 8.15 wieczorem
Wieczór Brahmsa
SOLISTA
EGON PETRI
DYREKCJA
ZDISŁAW BIRNBAUM
W programie Uwertura tragiczna (pierwszy raz). IV Symfonia dla Kamert (premierowy koncert) I-ty raz.
— Bilety od 2.50 u Alfreda Straucha ul. Dzielna Nr. 12. —